Ner 3. ROK 1843. ŚRODA 4 STYCZNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.



IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Telesfora M.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Własibor.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiéj	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i rożne uwagi
	6	27'' 0, 176	— 1 6	1 62	Zachodni mocny	Pochmurno	Śnieg
2	2	0 056	— 0 6	1 58	,, słaby	,,	
	10	26 0 572	— 2 2	1 54	Pł Zachodni mocny	,,	

Wiadomości zagraniczne.

ROSSYA.

Petersburg 13 *Grudnia.*

N. Cesarz Jmć, w skutku najpoddanniejszego przełożenia p. ministra oświecenia publicznego, opartego na poprzedniem zgodzeniu się z P. Namiestnikiem Królestwa Polskiego, najwyżéj rozkazać raczył; w uzupełnieniu najwyżéj zatwierdzonéj, w dniu 18 Stycznia 1841 roku ustawy o zakładach naukowych prywatnych, guwernerach i nauczycielach domowych w Królestwie Polskiém, dozwolić, aby guwernerowie i nauczyciele domowi Cesarstwa, zajmowali się bez przeszkody, nie ulegając nowemu examinowi, temiż obowiązkami i w Królestwie Polskiém, z mianowaniem ich w odpowiednich stopniach, wyższych i niższych guwernerów, i z pozostawieniem przywilejów, nadanych tym stopniem przez wyżéj wzmiankowaną ustawę.

FRANCYA.

Paryż 24 *Grudnia.*

Dzisiejszy *Monitor* ogłasza raport prezesa rady ministrów do króla, przedstawlając potrzebę o mianowaniu tajnéj rady *(conseil privé)*. W skutek tego J. K. Mość rozporządzeniem swojém z dnia 23 Grudnia na ustanowienie rady tajnéj zezwolił i członkom tytuł ministra stanu nadał.

Od dni kilku panuje nadzwyczajny ruch w biórach ministeryalnych. Ministrowie często miewają narady z królem, do którego się pojedyńczo udawają.

Statua Gutenberga ma być uroczyście wystawioną w drukarni królewskiéj.

Pewien dziennik donosi jako pogłoskę że osławiona Laffarge zbiegła z więzienia w Montpellier.

Proces Marcellange d. 19 w Lugdunie toczyć się zaczął. Przypominamy sobie, że przed niejakim czasem sąd przysięgłych w Riom Jacques Bessona winnym uznał, iż pana Marcellange wieczorem, gdy ténże z służącymi swemi w kuchni rozmawiał, na podworzu stojąc zastrzelił; oraz, że podczas śledztwa, wielkie powstało podejrzenie, iż Besson tylko był narzędziem, zaś małżonka i teściowa zabitego, prawdziwemi sprawczyniami zabójstwa. Sąd kassacyjny z przyczyny błędu co do formy unieważniwszy wyrok Assyzów Riomskich, rzecz całą odesłał do sądu przysięgłych w Lugdunie. Besson dotychczas żadnych nie uczynił zeznań. Pani de Marcelange, pani de Chamblas, (jéj matka) i Marya Boudon, ich pokojówka, chociaż powtórnie dla złożenia świadectwa przed sąd wezwane, nie stanęły i skazane zostały każda na 100 fr. kary. — Pan Lachaud, obro-

ca p. Laffarge, podjął się obrony Bessona. Pan Bac jest adwokatem rodziny zabitego. Proces ten nadzwyczajny wzbudza udział i zapewne przez kilkanaście dni dzienniki kolumny swoje nim zapełniać będą.

Piszą z Saint Denis (wyspa Bourbon) p. d. 22 Lipca, że tam dwie korwety francuzkie zawinęły, będące w podróży do Madagaskaru, gdzie się z 5 okrętami połączyć mają, które wyspę Noss-Bé zajęły. W piśmie tém wyrażono: »Słychać, że istotnie wyprawę do Madagaskaru zamierzają, gdzie się nam dotychczas tylko kilka punktów nadbrzeżnych zająć udało i gdzie my od długiego czasu na wyspie Sainte-Marie, wilgotnéj i niezdrowéj osadzie, ograniczać się musieli.«

W przeszły wtorek spuszczono z warsztatu w Hawrze nowy parostatek pod nazwą »Napoleon« o sile 120 koni, — piérwszy okręt marynarki francuzkiéj przy którym użyto śruby Archimedesa za siłę poruczającą.

Bordeaux 18 *Grudnia.*

Na naszéj kolei żelaznéj do Teste, wydarzył się dziś widok całkiem nowego rodzaju. Trzynaście łodzi rybackich z Teste, mieszcząca każda w sobie 10 ludzi, wypłynęło dnia 15 z rana z basseniu arkachońskiego na połów ryb. Lecz ledwo co rybacy sieci swoje zarzucili, powstał dość gwałtowny wicher od strony lądu, a biedni rybacy z powodu nagłego burzenia się morza i znienacka przez burzę zaskoczeni, nie mogli się do baseniu zwrócić. Na nieszczęście zabrali także rybacy z sobą szczupły zapas żywności, jak to zwykle czynili, a z téj przyczyny nie mogli oni także pomyśleć o udaniu się na otwarte morze i oczekiwania tamże przemienienia burzy. W tak przykrém położeniu żądało dwóch majtków, aby się do ujścia Girondy dostać i z tamtąd do Bordeaux rzeką się puścić. Przyjęto ten wniosek i szczęśliwie do skutku przywiedziono, a 130 ludzi osady zawinęło wczoraj do wybrzeża miasta naszego. Tu postarali się rybacy o sanki, na których łodzie swoje do kolei żelaznéj doprowadzili. Część jedna rybaków [illegible] a się zaraz z swemi sieciami koleją do Teste, a dziś powróciła tamże i reszta wraz z łodziami. W skutek tego otrzymają teraz rybacy łodzie nowego wynalazku, które zatonięciu ulegać nie będą, a tak tem większe bezpieczeństwo nastręczają.

A N G L I A.

Londyn 17 *Grudnia.*

Standard donosi, że onegdaj wyprawiono gońca z instrukcyami do sir Stratforda Canning względem sprawy serbskiéj i dodaje: »Czy kwestya ta użyciem środków zmuszających lub w sposób spokojny rozwiązaną zostanie, zależeć będzie od powodów mocarstwa reakcyi żądającego.

Onegdaj wybuchł powtórnie wielki pożar w Liverpool i zrządził do 10,000 f st szkody.

H I S Z P A N I A.

Madryt 17 *Grudnia.*

Corresponsal wzywa wszystkie stronnictwa, aby się przeciw rządowi łączyły, i kończy swój program temi słowy: »Konstytucyę z 1837 roku; tron Izabelli IIéj; zaporozumienie przeszłości; pojednanie hiszpanów, rząd J. K. Mości po skończonym 14 roku życia; parlamentarną praktykę, sprawiedliwą wojnę przeciw każdemu, ktoby się na te oświecone przedmioty targnął! Oto nasz program. Bodajby go wszyscy poczciwi; światli i szczerzy przyjaciele ojczyzny przyjęli, a wtedy ministerium runię nową gotując Hiszpanii przyszłość.»

W »*Journal des Pyrénées orientales*« czytamy: »Dnia 12 wkroczył Zurbano z 4 batalionami do Gerony i kazał zaraz bramy zamknąć nie wypuszczając nikogo bez szczególnego pozwolenia. Następnie wezwał władzę, aby mu listę tych osób podały które były sprawcami zaburzenia; ale dotąd pomimo odgrażań, że całą milicyę każe dziesiątkować, nie mógł się nic dowiedzieć.

Bezzasadném okazuje się teraz twierdzenie szefa politycznego w Barcelonie, jakoby konsul francuzki będącą na pokładzie *Melengra* juntę rewolucyjną, która się tamże schroniła, znowu na ląd wysadzili przez to smutne rozwinięcie wypadków sprowadził. Wszyscy członkowie junty i przeszło sto głównie w powstaniu uwikłanych osób przybyli już do Marsylii, a wysadzonemi dnia 3 przez konsula na ląd osobami byli majtkowie francuzcy, spieszący na pomoc palącemu się miastu. Wszystkie z Barcelony odebrane listy w tém się zgadzają, że nawet wśród największego zamieszania własności prywatnéj nie naruszono. Jeżeli w czasie bombardowania wyłamano drzwi do kilku niezamieszkanych domów, uczyniono to jedynie dla wstrzymania płomieni się palących domów. Podobnież zbijają powszechnie twierdzenie, jakoby się okrzyk »viva Cristina« słyszeć dawał. Tém bardziéj zaś ganią tutaj, że wspomniany kilkakrotnie szef polityczny tak się w wydanéj dnia 5 do mieszkańców Barcelony odezwie wyraził: ..... złożono zwodniczą maskę i wywieszono dawno już upragnioną chorągiew, wypowiadając wojnę narodowi okrzykiem »niech żyje Krystyna,« które to nazwisko niegdyś,

gdy jeszcze jéj zbrodni i żądzy sławy nie znano, było przedmiotem miłości i szacunku, teraz zaś zgrozą i oburzeniem przejmuje.«... Tak zuchwale śmie przemawiać urzędnik publiczny o matce królowéj swojéj.

Paryż 21 Grudnia.

Szkodliwe skutki, wywołane tutaj przez wypowiedzenie wojny gazeciarskiéj rządowi hiszpańskiemu, wywolują znowu widoczną reakcyą opinii publicznéj przeciw naszym zapirenejskim sąsiadom. Obawa giełdy, która stósownie do tego, co się ostaniemi wydarzyło dniami, bardzo naturalną była, spowodowała *Monitora paryzkiego* do niewczesnego oświadczenia, że do obawianych symptomatów zupełnego zerwania stosónków dyplomatycznych między Francyą a Hiszpanią nie przyszło. Lecz giełda nie zaprzestała na tém zapewnieniu, sądząc zapewne, że to, co się jeszcze nie stało, dziś albo jutro stać się może. Dla wstrzymania ile możności ciągłego zniżania się ceny papierów, zajmuje się dziś *Dziennik Sporów* pomyślném nawet dla rządu hiszpańskiego sprostowaniem wyjętego z jednego z tutejszych biór tłómaczeń i w większéj części dzienników paryzkich bez zastanowienia umieszczonego podania, podług którego w Barcelonie 85 osób rozstrzelać miano. *Constitutional* barceloński, z którego liczbę tę wyjęto, mówi bowiem o znalezionych w mieście tém zbiegach, służących w szeregach rokoszan, których dla téj przyczyny dziesiątkowano, nie zaś jednego przy drugim potracono. Dzisiejszy *Dziennik Sporów* przyznaje, że tylko 14 osób w Barcelonie rozstrzelano.— Przynosi to dziennikowi temu, któregoby pomyłki tak okropne skutki za sobą pociągnąć mogły, prawdziwy zaszczyt, że bez namysłu opuszcza fałszywą drogę, jaką się w sądzie swoim o wypadkach katalońskich puścił, i że swoje własne przesady, choć nieco za późno, prostuje. Tymczasem niełatwą będzie rzeczą usunąć obawę, żeby się zachodzące między rządem hiszpańskim a francuzkim nieporozumienia nie zwiększyły. Nietylko to bowiem słowa dzienników ministeryalnych nowe trudności w stosunkach z Hiszapanią wywołały, ale nawet czyny, których proste odwołanie lub oświadczenie jakie cofnąć nie może. Starcie się szefa politycznego i konsula francuzkiego w Barcelonie na każdy przypadek pod tém tylko przypuszczeniem da się załatwić, że gabinety paryzki i madrycki, ożywiony szczerem pragnieniem utrzymania i nadal wzajemnych przyjacielskich stosunków, zarówno gotowe będą przynieść ofiarę jaką dyplomatycznéj zgodzie. Giełda nie wierzy dotąd w gotowość tego rodzaju, i jak myślę, ma ona słuszne powody do niedowiarstwa.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 2 do dnia 3 Stycznia.

Kossulski Hipolit ob., Skorzewski Leon ob., Klodowska Tekla, Suchodolski Romuald, z Polski; — Koziebrodzka Matylda hr., Stadnicki Eustachy hr., z Galicyi; — Wohllebe Karol, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa

Fleszyński Mikołaj ob., do Polski; — Luckhaus, do Pruss.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 10684.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI W SENACIE RZĄDZĄCYM.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do powszechnéj wiadomości, że w myśl uchwały Senatu Rządzącego z d. 12 Grudnia r. b. Nro 6538, odbędzie się w biórach Wydziału, w terminie niżéj wyrażonym, licytacya przez sekretne opieczętowane deklaracye na dostawę niektórych potrzebnych materjałów do budowy stałego mostu na Wiśle między Krakowem a Podgórzem jako to: drzewa i forsztów sosnowych, drzewa i forsztów jodłowych, desek, kamienia zwyczajnego, kamienia plaskiego, piasku, obręczy wiklowych, pakuł, dziekciu, smoły i łoju. Gdy materjały dostarczyć się mające są różne; przeto może być złożona deklaracya albo ogólna na wszystkie materjały niżéj wymienione; albo na materjały szczególnemi tytułami objęte, *vadium* złożone być winno w kassie głównéj w kwocie wyrównywającéj $1/_{10}$ wartości materjałów deklaracyą objętych, które deklarant dostarczyć sobie życzy, i to złożenie kassa na wierzchu deklaracyi poświadczy. Deklaracye te do godziny 2 z południa na ręce Senatora Prezydującego w Wydziale, w którymkolwiek dniu od 4go do 14go Stycznia 1843 r. jako terminie współkonkurencyi oznaczonym, składane być mają według wzoru w Dzienniku Rządowym przy obwieszczeniu téj licytacyi poniżéj zamieszczonego, do którego dołącza się zarazem wykaz materjałów dostarczyć się mających, z rubrykami na cenę pojedynczą każdéj sztuki, tudzież wartość razem wziętą wszystkich sztuk każde-

go z osobna materjału. Deklarant zatym stósownie do pomienionego wzoru winien zamieścić przy końcu deklaracyi takowy wykaz, i rubryki jego wypełnić przez wpisanie cyframi ceny pojedynczéj i ogólnéj, za które dostawy obowięzuje się bądź wszystkich artykułów, bądź niektórych tytułów. Dostawa materjałów niektórych w r. 1843, a niektórych w r, 1844 nastąpić winna. O czém jak również o innych warónkach licytacyi, w biórach Wydziału wiadomość powzięta być może.

WYKAZ

dostawić się mających materjałów, do nowo budować się mającego Mostu na Wisle przy Krakowie w latach 1843 i 1844 *potrzebnych.*

I. Drzewo Sosnowe.

1) 250 sztuk à 5° dług. 10" grube na pale, 2) 688 sztuk 6° dług. 10" grube na pale, 3) 78 sztuk 5° dług. 14" grube na pale, 4) 232 sztuk 3°2' dług. 14" grube na pale, 5) 172° bieżących kloców á 16" gr. na progi podłużne, 6) 658°4' bieżących kloców à 14" gr. na progi poprzeczne i legary, 7) 106°4' bieżących kloców à 23" gr. na progi, 8) 96°4' bieżących kloców à 13" gr. na progi, 9) 91°2' bieżących kloców à 15" gr. na progi, 10) 8 sztuk wręgów *(Kniehölzer)*.

II. Forszty Sosnowe.

276°4" à 4" gr. 13" szer. i następnych długości, 11) 72 sztuk à 2°4', 12) 16 sztuk à 2°1', 13) 16 sztuk à 1°4', 14) 20 sztuk à 1°1' od sążnia, 15) 436°2' w sztukach po 3 lub 4° dł. 4" gr. 12" szer. od sążnia.

III. Drzewo Jodłowe.

16) 6 sztuk à 6°3' dł. 13" gr. na cangi, 17) 2 sztuk 4°2' dł. 13" gr. na cangi, 18) 1 sztuka 5° dł. 18" gr. na słupy ścienne, 19) 20 sztuk 7° dł. 10" gr. na słupy ścienne a mianowicie na słupy sztuk 4, a do kafarów 16 sztuk, 20) 2 sztuk a 5° dł. 10" gr. na słupy ścienne.

IV. Forszty Jodłowe.

21) 74 sztuk à 4° dł. 3" gr. 12" szer. na ściany skrzyń, 22) 8 sztuk à 2°2' dł. 4" gr. 10" szer. na sztandary, 23) 300 sztuk 3° dł. 2" gr. 12" szer. na rusztowanie.

V. Deszczki.

24) 300 sztuk 3° dł. 1" gr. 12" szer. na szopę, 25) 300 sztuk 2° dł. ½" gr. 12" szer. na szopę.

VI. Kamień łamany ordynaryjny.

26) 130³/₁₂ sążni kubicznych do wypełnienia rusztów i obsypki.

VII. Kamień łamany płaski.

27) 275 sążni kubicznych do wewnętrznej roboty.

VIII. Piasek.

28) 1000 fur po 8 stóp kubicznych.

IX Inne materjały.

29) Obręcze wiklowe 10 kóp, 30) Pakuł 12 centnarów wiédeńskich, 31) Dziekciu *(Theer)* 20 garncy, 32) łoju 20 garncy, 33) Smoły *(Pak)* 20 garncy,

UWAGA. Grubość drzewa rachowana jest w cieńszym końcu.

Wzór do Deklaracyi.

W skutek obwieszczenia Wydziału S. W. z d. 15 Grudnia 1842 r. N. 10,684 w Dzienniku Rządowym zamieszczonego, czynię niniejszą deklaracyą iż podejmuję się dostarczyć materjały po cenach tu niżéj zamieszczonym wykazem objętych, a to wedle warónków licytacyi przezemnie przejrzanych i zrozumianych, zaświadczenie kassy głównéj jako *vadium* złożyłem, znajduje się na niniejszéj deklaracyi zamieszczoném i proszę o nakaz wydania mi tegoż w razie nieutrzymania się (tu wyrazić komu wydane ma być *vadium*. następnie winien zamieścić powyższy wykaz bądź całkowity bądź w tytułach których dostawy przedsiębiorca chce się podjąć, a w rubrykach właściwych których wzór w dzienniku rządowym jest podanym wpisać ceny po jakich materyały dostarczyć obowięzuje się, dalej położyć datę, imie i nazwisko).

Ostrzega się zarazem aby deklaracye pod nieważnością pisane były wyraźnie, bez przekreśleń lub zastrzeżeń, na wierzchu zaś deklaracyi podpisanem być ma »deklaracya co do licytacyi i dostawy materyałów do budowy mostu Podgórskiego, przez Wydział S. W. w d. 15 Grudnia 1842 r. Nro 10,684 ogłoszonéj, tudzież poświadczenie kassy głównéj na złożone *vadium*.

Kraków dnia 15 Grudnia 1842 r.

Senator Prezydujący,
Kopff.

(3r.) Referendarz L. *Wolff.*

LOTERYA KRAJOWA.

W 1027 ciągnieniu d. 4 Stycznia 1843 r. w przytomności osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały następujące numera:

18. — 1. — 31. — 57. — 64.

Przyszłe ciągnienie 1028 przypada dnia 11 Stycznia 1843 r.